

Komplet Interesujących Treści

Gazetka ZSO w Gubinie

8 (79) 2015/2016

22. września 2015

Lata mijają...



Autor: Asia Woźna

treści... ...spis

<i>Przemaglowani</i>	3	<i>Gwóźdź w bucie</i>	24
<i>Zarejestrowane</i>	4	<i>Rysunkowo</i>	25
<i>Zieloni atakują!</i>	11	<i>Zapowiedź</i>	26
<i>Sport</i>	12		
<i>Wieści z poligonu</i>	13		
<i>Okiem Belfra</i>	14		Enjoy!
<i>Auf Deutsch!</i>	15		
<i>Mocne brzmienie</i>	16		
<i>Kącik Poetycki</i>	23		

Idą. Trochę zgarbieni, ale w większości elegancy. Słońce ostatnimi podrygami lata próbuje im rozjaśnić ten dzień, jednak to tylko pogłębia melancholijną tęsknotę do beztroskiego czasu wolnego od szkoły. Twarze, jeszcze zbrązowiałe od wakacyjnej opalenizny, wyrażają teraz determinację. Czas wziąć byka za rogi i przetrwać kolejny rok w szkole...

Uuuu... Trochę pesymistycznie wygląda ten obraz, ale nie oszukujmy się. Powrót do szkoły po tak długim okresie laby przychodzi nam z wielkim trudem, tym bardziej, że nowy rok to nowe wyzwania, więcej nauki, a dla niektórych, np. mnie, nowa szkoła. A właśnie, jako iż jakichkolwiek chętnych na stanowisko redaktora naczelnego ni widu ni słyhu, obawiam się, że najbliższy rok to znowu ja będę siedział na tym stołku. Grubo już przeginam, bo to trzeci rok pełnienia przeze mnie tej funkcji, ale skarg nie słyszę, więc chyba nie jest tak tragicznie.

Zgodnie z tradycją chciałbym serdecznie powitać pierwszaków, zarówno gimbuski (wreszcie mogą używać tego określenia bez dawki autoironii ;)) jak i licealistów. To, co trzymacie w ręku lub oglądacie w internecie to nasza szkolna gazetka, którą i wy możecie współtworzyć! Wystarczy jakiś pomysł i chęć do działania, więcej informacji u mnie lub u p. Tyl (Gabinet 112).

Koniecznienie pamiętajcie o siedemdziesięcioleciu szkoły! Takie imprezy zdarzają się raz i trzeba je jakoś uczcić. Więcej informacji w numerze.

I tyle :D Miłej lektury!

Naczelnny Siwik

P.S. Jeszcze tylko 275 dni do wakacji!

P.S.S. Wraz ze zmianą szkoły postanowiłem zmienić swoje zdjęcie przy wstępie. Powitajcie więc tego radosnego hippisa, który będzie Wam towarzyszył przez resztę roku szkolnego. Jestem przekonany, że tak właśnie wyglądam w środku ;) (źródło: Internet) :D



Redakcja:

Redaktor naczelnny: Wojciech Siwik

Współredagujący: Mateusz Turowski, Klaudia Romanowska, Ewa Nesterowicz, Rafał Szewczyk, Julia Nowak, p. Stanisława Krygowska, p. Alicja Tyl;

Składanie: Wojciech Siwik

Kserowanie: p. Joanna Lanowa

przemaglowani

Wakacje, wakacje i niestety... po wakacjach.. Koniec dwóch miesięcy odpoczynku przynosi nam jakże oczekiwane rozpoczęcie roku szkolnego i powrót do szkoły. Większość z nas do naszej szkoły wraca, jednak w czasie przechadzek po szkolnym korytarzu można zauważyć wiele nowych twarzy. Zapytałem kilka osób o ich szkolne plany oraz jak spędzili wakacyjny czas .

Kuba Pindel I a LO

Wakacje minęły bardzo szybko i ciekawie. Większość czasu spędziłem na boisku ze znajomymi, grając w piłkę. Sporo czasu byłem w domu, jednak nie mogłem narzekać na nudę. Wybrałem naszą szkołę, żeby jak najlepiej napisać maturę, ponieważ planuję iść na studia.

Karolina Szymanowska I c LO

Moje wakacje były fantastyczne, poznałam wiele fajnych i sympatycznych osób, z którymi spędziłam wiele czasu. Wybrałam naukę w naszym liceum i klasie o profilu mundurowym, aby dostać się na studia humanistyczne i do szkoły oficerskiej.

Eryk Przybylski I b gimnazjum

Wakacje minęły szybko, bardzo często chodziłem na pobliski basen ze znajomymi. Chciałbym w nowej szkole poznać wiele koleżanek i kolegów oraz pogłębić swoją dotychczasową wiedzę.

Arek Gwara I a gimnazjum

Wakacje były bardzo ciekawe i fajne. Bardzo dużo czasu spędziłem na boisku, grając w piłkę z kolegami. Chciałbym zdać wszystkie klasy bez żadnej poprawki.

Weronika Kaczmarek, Kinga Ochotna, Justyna Wasielewska I b

Wakacje były bardzo : fajne – Weronika, interesujące – Justyna, zacne – Kinga. Byłyśmy na obozie w Laatzen, gdzie poznaliśmy wiele koleżanek i kolegów z Francji, Niemiec i Izraela. Chcemy dobrze napisać maturę i potem iść na studia.



Turek



Zarejestrowane

Youth Camp 2015

W sierpniu tego roku uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w międzynarodowym projekcie pod hasłem „Youth Camp 2015”. Do niemieckiego miasteczka Laatzen przyjechała młodzież z Niemiec, Francji, Izraela i Polski. Nasz kraj reprezentowali: Weronika Kaczmarek, Kinga Ochotna, Kuba Matuszak, Michał Cichowicz, Michał Lasota, Miłosz Prasał, Anita Carewicz i Gabrysia Kowal.

W czasie pobytu na obozie nie było czasu na nudę, ponieważ program był napięty i bardzo bogaty. Celem projektu było integrowanie młodych ludzi różnych narodowości, łamanie stereotypów oraz poznanie kultury i obyczajów swoich zagranicznych przyjaciół. Jednym z ważniejszych celów było poszerzenie wiedzy na temat polityki prowadzonej w Unii Europejskiej. Każdego dnia czekały nas nowe doświadczenia i liczne zadania do wykonania. Codziennie uczestniczyliśmy w ważnych i czasem bardzo trudnych debatach, np. dyskutowaliśmy o problemie uchodźców z Syrii i Afganistanu, o tolerancji i szacunku dla drugiego człowieka. Do ciekawych doświadczeń należało symulowanie prac w Radzie Europejskiej, gdzie mogliśmy się wczuć w role parlamentarzystów z różnych państw. Odbyliśmy też liczne spotkania z ważnymi politykami, studentami i burmistrzem Laatzen. Do niezapomnianych chwil należały wieczory poświęcone ojczyźnie, każda grupa prezentowała swój kraj i częstowała lokalnymi przysmakami. Z zaciekawieniem braliśmy udział w koszernej kolacji przygotowanej przez kolegów z Izraela z zachowaniem zasad szabatu, a także cieszyliśmy się, gdy furorę zrobiły nasze polskie pierogi.

Pobyt w Laatzen, to nie tylko praca, ale też przyjemności – basen, wycieczki, drobne zakupy, to także korzyści - doskonalenie języka angielskiego. Najważniejsze jest jednak to, że zawarliśmy przyjaźnie, dowiedzieliśmy się, co to tolerancja, łamanie barier i szacunek dla drugiego człowieka.

Dziękujemy panu Albinowi Sidorowi i panu Janowi Skórze, którzy dbali o nasze samopoczucie i bezpieczeństwo oraz wspierali nas w realizacji trudnych zadań.

Tekst i zdjęcia: Strona internetowa Szkoły



Zarejestrowane





Zarejestrowane

Festyn Parafialny

Dnia 20 września (w niedzielę) odbył się festyn parafialny organizowany przez Kościół Świętej Trójcy. Wydarzenie rozpoczęło się o 13.30 i trwało przeszło do godziny 17.30.

Na miejscu czekało na nas wiele niespodzianek. Mogliśmy spocząć wraz ze swoją rodziną na ławkach i pooglądać występy licznych małych jak i starszych artystów. Na prawo od sceny znajdowała się wystawa ekskluzywnych talerzy, którą przygotował jeden z naszych nauczycieli matematyki pan Jan Skóra (warto wspomnieć również, że profesor prowadził strzelnicę oraz konkurs, a w nim do wygrania wiele ciekawych nagród). Ponadto na całe 4 godziny festynu został wystawiony kiermasz z książkami. Mogliśmy przy nim spotkać szkolną katechetkę panią Katarzynę Rozmysłowską. Organizatorzy zabawy zadbali też o to, aby nikt nie czuł się głodny. Na stoiskach znajdowały się ciasta domowej roboty, ciepłe i zimne napoje oraz wiele różnych przekąsek (takich jak: frytki, albo pierogi). Pod koniec festynu nauczyciel religii ksiądz Hubert Relich przeprowadzał licytacje (pomimo zimna i deszczu ludzie czynnie brali w niej udział).

Pogoda, która płała figle, być może się nie popisała, dając nam w jednej chwili słońce, a w następnej deszcz i wiatr, to atmosfera na festynie była ciepła oraz przyjemna. Dobrze jest od czasu do czasu zobaczyć sporą grupkę uśmiechniętych osób, którzy pochodzą z różnych pokoleń, mówię to ja, ateista, którego jednak czasem coś za serce chwyci (serio, polecam przy okazji wybrać się na koncert gubińskiej scholli „Mały Izrael”, bo naprawdę warto jest ją usłyszeć).

Podsumowując, osobiście stwierdzam, że wszystko jest dla ludzi. Nieważne kto jakiej jest wiary i kto jakie ma poglądy na świat. Wtedy liczyła się dobra zabawa, dlatego nie miałem nic przeciwko temu, aby pomóc w organizacji festynu. Uważam, że należą się spore podziękowania i szacunek dla osób (w tym nauczycieli i uczniów naszej szkoły), które poświęciły swój czas i w niedzielę wyszły z domu, aby zrobić coś dla innych, a uwierzcie mi... było naprawdę warto zobaczyć tyle uśmiechów w jednym miejscu ;). Polecam bardzo serdecznie każdą tego typu zabawę. Zbierajcie kumpli (nieważne czy nosicie aureolę czy też pejsy) i bawcie się dobrze!

Rafał Szewczyk

****Red. Naczelny: Jak przyjemnie czasem poczytać, że ludzie o sprzecznych poglądach potrafią jeszcze się integrować, szanować i wspólnie bawić. Brawo :D***

Zarejestrowane



Do kajaków!

czyli o tym, co I c robiła w sobotę

Dnia 19 września 2015 roku my, licealiści z I c, udaliśmy się na spływ kajakowy połączony z ogniskiem w Kosarzynie. Zebraliśmy się około godziny 12.30 pod amfiteatrem na Wyspie Teatralnej i czekaliśmy na pana Patka i pana Grzegorzaka. Gdy stawili się nasi opiekunowie, zwartą kolumną ruszyliśmy na drugi koniec Wyspy, gdzie czekały na nas kajaki. Nasi wspaniali, silni mężczyźni zajęli się nimi. Odkonaliśmy szybkie szkolenie o technice pływania. Dodam, że Rybcia cały poprzedni wieczór czytał, jak nie ochłapać Karoliny wodą z wiosła. Wreszcie, ku uciesze młodzieży, rzucono hasło: „Do kajaków!”. Większość z nas miała kłopot z obróceniem kajaków i płynęła po prostu tyłem. Gdy obraliśmy właściwy kurs, zaczęło się wiosłowanie. Towarzyszyły temu wesołe rozmowy i wzajemne chlapanie się wodą. Płynęliśmy około trzech godzin do celu w Kosarzynie. Gdy wbiliśmy się na suchy ląd, nasze ubrania zdecydowanie suche nie były. Zostało nam tylko przeniesienie kajaków do aut. Usłyszeliśmy głośno: „W dwuszeregu ustaw!” Mundurówka stanęła parami. Znow kolumną przemieściliśmy się na miejsce ogniska. Rozpaliliśmy ogień, upiekliśmy kielbaski, wszyscy naładowaliśmy baterie. Ale to nie był koniec atrakcji, nasz wychowawca zorganizował dla nas mały konkurs strzelecki. Mieliśmy do dyspozycji karabin i pistolet pneumatyczny oraz replikę ASG. W strzelaniu z KPN- u zwycięstwo odniosła Karolina Pawlak, a z PPN- u najlepszy był Krystian Szpyt. Miło spędzony czas we wspaniałym towarzystwie pozwolił nam chociaż na chwilę zapomnieć o nauce i obowiązkach. A integracja połączona z wysiłkiem fizycznym i nowymi doświadczeniami to coś wspaniałego!

Szeregową Romanowską



Zdjęcia: Natalia Toporska

Zarejestrowane



Zarejestrowane



Rozpoczęcie roku szkolnego 2015/2016

1 września 2015 r. uczniowie ZSO, jak tysiące uczniów w kraju, rozpoczęli nowy rok szkolny 2015/2016. Odświętnie ubrani młodzi ludzie pojawili się w murach szkoły, uśmiechnięci i wypoczęci, gotowi do podjęcia nowych wyzwań. Zgromadzonych w auli powitała pani dyrektor Halina Bogatek. Następnie zapoznała zebranych ze zmianami kadrowymi w szkole, w serdecznych słowach zwróciła się do wszystkich obecnych, a w szczególności do uczniów klas pierwszych, którzy w tym roku szkolnym rozpoczynają naukę w naszej szkole. Nowością w tym roku szkolnym jest klasa przygotowująca do służb mundurowych, która będzie realizowała program edukacji proobronnej. Pani Dyrektor mówiła także o zmianach w edukacji. Zgodnie z założeniami MEN uczeń ma prowadzić zdrowszy tryb życia, jego rodzic będzie bardziej odciążony finansowo, zaś nauczyciele zyskają nowe narzędzia do oceniania.

Podczas uroczystości inauguracyjnej zostały wręczone nagrody finansowe absolwentom LO, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca w konkursie na projekt graficzny wiatrowskazu. Nagrody wręczył Günther Quill ze Stowarzyszenia Wspierającego Odbudowę Kościoła Farnego w Gubinie. Wygrała praca Kamili Adamczyk. Na podstawie jej projektu zostanie zrealizowany wiatrowskaz wieńczący kopułę Gubińskiej Fary. Wiatrowskaz będzie symbolem przyjaźni polsko-niemieckiej. Kolejne miejsca w konkursie zajęły prace Kacpra Żerki i Wiktorii Kufczyńskiej.

Pani dyrektor, w imieniu Stowarzyszenia Esquadra Gubin, wręczyła podziękowania za współpracę w czasie wakacji naszym byłym gimnazjalistom, a obecnie pierwszoklasistom LO: Ewie Nesterowicz, Kasi Mikołajewskiej, Wojtkowi Siwikowi, Rafałowi Szewczykowi, Błażejowi Bajdale.

Następnie pani dyrektor zapoznała uczniów z przydziałem wychowawstw w poszczególnych klasach, życzyła miłej i owocnej pracy w nowym roku szkolnym i zaprosiła zgromadzoną młodzież na pierwsze spotkania z wychowawcami.



Tekst: Strona Szkoły

Zdjęcia: p. Teresa Grajek

Zarejestrowane



Zieloni Atakują!



Greenpeace na Woodstocku !

Na tegorocznym *Przystanku Woodstock* pojawiło się wiele ciekawych organizacji oraz wiosek, które przyciągały wielu uczestników tego festiwalu. Na *21. Przystanku Woodstock* nie mogło zabraknąć także Greenpeace ! Wielu wolontariuszy pomagało w Ekowiosce Greenpeace.

Podczas tegorocznej edycji festiwalu Greenpeace w swojej wiosce miał do zaoferowania wiele ciekawych warsztatów, m. in.: „Jak zrobić instrumenty ze śmieci?”. Ekowioska oferowała także punkt, w którym można było ładować telefony komórkowe. Oczywiście energia produkowana była przy użyciu paneli słonecznych. Gości wioski było bardzo dużo. Wszyscy tłumnie przybywali do wioski od rannych godzin otwarcia aż do późnego wieczora.

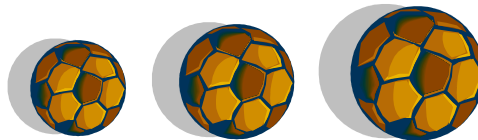
Elektrownia Janschwalde

8 sierpnia 2015 roku odbył się protest pod elektrownią Janschwalde. Tym razem jednak Greenpeace Polska nie był organizatorem, jednak liczna grupa wolontariuszy z całej Polski, w tym Gubina, wyruszyło pod elektrownię. Celem akcji było pokazanie ludziom, że „Węgiel zabija”, dlatego ludzie uformowali żywy obrazek przedstawiający czaszkę oraz napis „Coal kills”.

Ewa Nesterowicz ☺



Sport



Witajcie po wakacyjnej przerwie Bardzo się cieszę, że mogę pisać artykuły do K.I.T. -u w tym roku szkolnym. W tym numerze głównie się skupię na przypomnieniu najważniejszych wydarzeń sportowych, które miały miejsce podczas wakacji. Wspomnimy również o obozie naszych szkolnych siatkarzy.

Na początek mała informacja o obozie naszych siatkarzy, który się odbył w dniach 17-24 sierpnia w Kołobrzegu. Wzięło w nim udział 70 zawodników i zawodniczek gubińskiego Volleya. Uczestnicy obozu nie tylko trenowali, ale również zwiedzali nadmorskie miasto i kąpali się w morzu. Mamy nadzieję, że pozwoli to na osiągnięcie równie udanych wyników co w zeszłym roku.

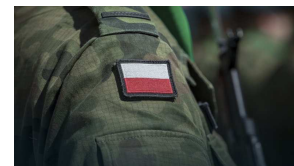
W wakacje mieliśmy parę wydarzeń sportowych, które przyniosły nam wiele emocji. Nasi siatkarze awansowali do Final Six Ligi Światowej, gdzie zajęli czwarte miejsce, ulegając m.in. Francuzom i Amerykanom. Warto wspomnieć, że w trwającym obecnie Pucharze Świata Polacy wygrali wszystkie dotychczasowe spotkania, tracąc w 8 meczach tylko 6 setów.

Historyczny sukces odniósł kolarz Rafał Majka, który zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej Vuelta a Espana. Jest pierwszym Polakiem, który wywalczył miejsce na podium hiszpańskiego klasyka. Należy on do trójki najważniejszych wyścigów kolarskich wraz z Giro Italia i Tour de France, który jest uważany za najbardziej prestiżowy z całej triady. Również w nim Majka odniósł sukces, wygrywając 11. etap i zajmując 28 miejsce w klasyfikacji generalnej. Dzięki świetnej postawie w tegorocznych tourach istnieje duża szansa, iż będzie wystawiany w przyszłym sezonie jako lider swojego zespołu.

Przygodę w europejskich pucharach zaczęły polskie kluby piłkarskie. Najlepiej poradziła sobie najlepsza dwójka ostatniego sezonu, Lech Poznań i Legia Warszawa, które awansowały do fazy grupowej Ligi Europy. Lech awansował po odpadnięciu w 3. rundzie eliminacji Ligi Mistrzów z FC Basel. Co ciekawe, poznaniacy wylosowali Szwajcarów jako rywali w fazie grupowej. Oprócz nich, rywalami mistrza Polski (odwróć tabelę, Lech na czele !) są Fiorentina i Belenenses, z którym Kolejorz zremisował w pierwszym spotkaniu. Warszawianie natomiast pokonywali rumuńskie FC Botosani, albańskie FC Kukesi, z którym pierwszy mecz wygrali walkowerem po trafieniu w głowę piłkarza legionistów, Ondreja Dudy oraz ukraińską Zorię Ługańsk. Wicemistrzowie Polski w grupie zmierzą się z Napoli, Club Brugge oraz z duńskim zespołem, FC Midtjylland. W pierwszym spotkaniu podopieczni Łys.. Henninga Berga przegrali z Duńczykami 0-1 po samobójczym trafieniu Michała Kucharczyka. Fatalnie to się zaczęło.. We wcześniejszych rundach odpadły pozostałe polskie zespoły walczące o udział w Lidze Europy. Śląsk Wrocław oraz Jagiellonia Białystok nie zdołały się przebić do III rundy eliminacji. To by było na tyle; w następnym numerze podsumowanie wydarzeń ze świata sportu oraz informacje ze sportu szkolnego.

Trzymajcie się :D

Turek



Wieści z poligonu,

c z y l i k i l k a s ł ó w o k l a s i e m u n d u r o w e j

Cześć, witam wszystkich :D Dostałam propozycję pisania do gazetki o naszym nowym profilu licealnym, który ma przygotować uczniów do nauki w szkołach mundurowych; bardzo chętnie podzielę się z Wami tym, na czym to ma polegać.

Jestem jedną ze szczęśliwych osób, które mają zaszczyt należeć do tej klasy o eksperymentalnym profilu. Pewien nauczyciel na początku roku powiedział nam, że będziemy przecierać szlaki dla przyszłych roczników, co nam schlebia. Klasa ma na celu przygotowanie nas do pracy w służbach mundurowych. Jesteśmy już przygotowywani do testów sprawnościowych, a od stycznia planowane są zajęcia z różnego rodzaju bronią dostępną w kilku placówkach w województwie lubuskim. Od drugiej klasy będziemy realizować przedmioty na poziomie rozszerzonym (matematyka, język obcy, geografia), by umożliwić nam studia na kierunkach związanych z obronnością kraju. Efekty kolejnego etapu „robienia” z nas żołnierzy będziecie mogli zobaczyć już niedługo na korytarzach. Co to będzie? Cierpliwości....

Dodam, że większość klasy już się ze sobą zintegrowała i staramy się razem dobrze żyć, wzajemnie się wspieramy i motywujemy do dalszej pracy. Klasa aktualnie liczy 19 osób i myślę, że jeśli ktoś jeszcze chce do nas dołączyć, to powinien zrobić to jak najszybciej, zanim do reszty wpadniemy w wir nauki i ćwiczeń na lekcjach wychowania fizycznego.

Na razie więcej Wam nie zdradzę, ale obiecuję, że gdy tylko będzie się na naszym, małym poligonie działo coś nowego, szybko Was o tym poinformuję

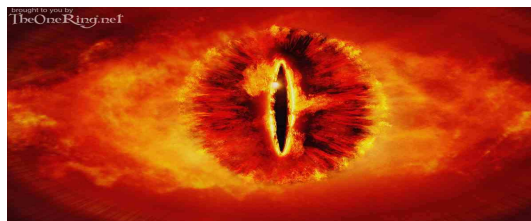
Szeregowa

Romanowska



Foto: p. Teresa Grajek

okiem belfra

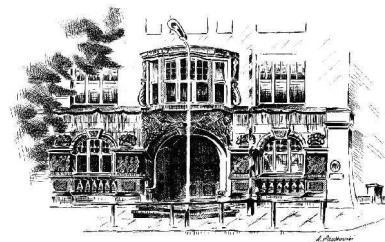


W październiku przypada jubileusz 70-lecia liceum. Nauczyciele i uczniowie proponują już we wrześniu imprezę inauguracyjną obchody.



i... historią ogólniaka

wrzesień 2015



ORGANIZATORKI IMPREZY: *Alicja Tyl, Małgorzata Jarosz, Stanisława Krygowska*

GOŚCIE SPOTKANIA: *Czesław Fiedorowicz, Ireneusz Szmit*

UCZESTNICY: *młodzież ZSO i pozostałych gubińskich szkół, absolwenci, wszyscy zainteresowani*

CELE:

- zainicjowanie obchodów rocznicowych związanych z jubileuszem 70-lecia liceum
- poznanie przez młodzież historii szkoły (faktów, osiągnięć, ludzi)
- kształtowanie poczucia przynależności do lokalnej społeczności
- budzenie szacunku wobec wieloletniej tradycji stworzonej przez pokolenia
- integracja środowiska uczniowskiego i nauczycielskiego
- wyzwalanie kreatywnych postaw wśród młodzieży
- propozycja spędzenia jesiennego popołudnia
- promocja szkoły

FORMA:

- film o szkole.....
- talk show z Czesławem Fiedorowiczem i Ireneuszem Szmitem
- występ Łukasza Pietscha (absolwenta liceum) i kolegi z kabaretu *Hrabi* Dariusza Kamola Kamysa

W roku 2015 przypada 70 rocznica powstania liceum. Uznałyśmy, że to dobry moment, aby młodzi ludzie przyjrzeni się jego historii, znaleźli w niej coś naprawdę ciekawego. A jak to zwykle z historią bywa, można różnie na nią spojrzeć. Niech tym razem zrobią to młodzi ludzie, a ci trochę starsi na pewno im w tym pomogą.

*Gości spoza liceum prosimy o potwierdzenie udziału w imprezie do dnia **18.09. 2015 r.** w sekretariacie LO. Spotkanie odbędzie się **24. 09. 2015 r. (czwartek) o godz. 17 w auli LO w Gubinie.**

ZAPRASZAMY!

Auf Deutsch!

Leute – an die Arbeit !!!

Vor drei Wochen begann ein neues Schuljahr 2015/2016. Wir kamen in die Schule zurück. Die Sommerferien dauerten zwei Monate und jetzt begann wieder die Arbeit. Viele Schüler können sich darannicht gewöhnen. Viele von uns schreiben dieses Jahr das Abitur. Ich hoffe, dass ihr viele Kraft habt. Jetzt ist die höchste Zeit an die Zukunft zu denken, besondersfür die Abiturienten. Wisst ihr,was ihr studieren wollt? Was wollt ihr in der Zukunft machen? Das ist eine sehr wichtige Entscheidung für uns, Abiturienten, weil davon unsere Zukunft abhängt. Es ist heutzutage nicht so einfach, aber die Zeit läuft!!!Ich hoffe, dass dieses Jahr sehr gut für uns wird, und ich wünsche euch allen erfolgreich das Abitur abzulegen. Also Leute – an die Arbei

Julka Nowak



Foto: Internety



MOCNE BRZMIENIE



O festiwalach słów kilka

Jeszcze raz witam wszystkich po wakacjach. W tym roku okres ferii letnich minął mi niesłuchanie owocnie, jeżeli chodzi o koncerty i festiwale. Zaczęłam z hukiem od łódzkiego koncertu Judas Priest, później wyczekiwany przeze mnie cały rok Woodstock (jeżeli kogoś interesują moje przeżycia związane z tą imprezą, zapraszam do przeczytania mojej relacji na stronie DeathMagnetic.pl. Tam również znajdziecie recenzje i wiele innych tekstów mojego autorstwa. Taką sobie reklamę zrobię ;)), a na zakończenie Magia Rocka Festival, o istnieniu którego nie miałem wcześniej najmniejszego pojęcia, a który okazał się świetnym, tanim, bardzo klimatycznym eventem. A, no i jeszcze Bluesowa Wyspa u nas w Gubinie.

Tymczasem mamy wrzesień, wielu już tylko wspomina minione imprezy, szykując plany na mniejsze, klubowe koncerty na jesiennych trasach wielu kapel. A my w Gubinie, zamiast opłakiwać umierające lato, szykowaliśmy się do kolejnej edycji corocznego Dark Side Festival.

W tym roku nieoficjalnym hasłem przewodnim było "wracanie do korzeni". Dlatego też odbył się on w tym roku w plenerze, na Placu Chrobrego (Pierwsze DS miały miejsce na wyspie) i był na niego wolny wstęp. Dnia 12 września od godziny 18 popisy swoich umiejętności dawały: Reversal, Spirit Crusher, Syndrom, Supreme Lord, Tehace oraz jedni z prekursorów polskiego death metalu, czyli Betrayer. Na pierwszy ogień poszedł thrashowo-deathowy Reversal, którego koncert zachwycił oczekującą za kulisami kapelę Tehace. Ludzie zaczęli się powoli gromadzić pod sceną, a zabawa się rozkręcała. Jako drudzy swoje show zaprezentowali muzycy ze Spirit Crusher, kapeli coverującej kultową kapelę Death. Choć w ich repertuarze zabrakło wielu szlagierów, jak choćby "Evil Dead", "Crystal Mountain" czy nawet "Spirit Crusher", koncert można zaliczyć do bardzo przyzwoity, a za sam fakt, że ktoś mierzy się z kompozycjami Chucka Schuldinera i nie kończy się to profanacją, należą się panom z Zielonej Góry duże brawa. Kolejną kapelą, która zaprezentowała się przed gubińską publicznością był Syndrom, który po raz pierwszy zagrał w Gubinie z nowym wokalistą. W repertuarze, obok autorskich kompozycji, znalazły się, jak zawsze "Refuse/Resist" Sepultury i "Paranoid" Black Sabbath.

Dwa następne zespoły rozpoczęły trwający już do końca festiwalu pokaz perkusyjnej techniki, który każdego perkofila doprowadziłby do łez radości. Supreme Lord dał pokaz rewelacyjnego, bardzo technicznego grania, a ich bębniarz posądzony przeze mnie został o rwanie się z jakiejś obcej planety, bo takich rzeczy Ziemanie nie robią. Podobnie następną kapelą, Tehace. Prywatnie bardzo mili ludzie, na scenie zmienili się w brutalną, niesamowicie techniczną maszynę, która serwowała publiczności połamane rytmicznie riffy, i rzeźniczo szybkie blasty perkusyjne. Zwieńczeniem imprezy był koncert Betrayera, który zachwycił publiczność i wywołał dzikie tańce pod sceną. Wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni przez wokalistę na Afterparty w Pizzerii "Romano". Co z tego wyszło? Tego już nie wiem.

Tegoroczny Dark Side będę wspominać bardzo pozytywnie. Poznałem wielu miłych ludzi, frekwencja była bardzo zadowalająca, dzięki przeniesieniu imprezy w plener wszystko brzmiało znacznie lepiej niż w klubie, a same koncerty były na wysokim poziomie. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się to powtórzyć, a ten rok jeszcze nie jeden dobry koncert przyniesie. W końcu Zielona Góra szykuje dla nas Luxorpedę, Happysad, Kabanosa, Decapitated, Materię, Frontside, Totem, Domowe Melodie, Farben Lehre, the Analogs i mnóstwo innych dobrych kapel, a i do Gubina podejrzewam, że jakaś gwiazda zawita. Nic, tylko jeździć i delectować uszy :)

W. Siwik



Kącik poetycki

W imię Boga

Stoję samotnie
Po niewłaściwej stronie nieba
Wysłany bezpowrotnie
By wytrzymać tyle ile trzeba
Cienie mych wspomnień
Jak tusz na wyblakłej stronie
Podróż pełna jest zapomnień
A serce wciąż w tęsknocie tonie

Kiedyś przyjaciele, dziś wrogowie
Posłuchajcie mnie raz jeszcze
Kto Wam ogniem dziś odpowie?
Kiedy zbiorą się ponure deszcze.
Ja tym kimś nie będę
Pragnę podać swoją rękę
A gdy ostatnią podróż swą odbędę
Jak przed moim Bogiem, tak przed Wami uklękę

Wy odejdziecie dziś samotnie
Wasz Bóg wam nie wybaczy
Wiecznych mordów kilkakrotnie
Bo on zawsze na Was baczy
Ja sam kilka lat Bogu swemu mąciłem
Odejdę razem z Wami
Ale proszę, już przestańcie błdzić
Przynajmniej nie odejdziemy Sami.

Moi bracia, chciałbym trafić w sedno
Teraz potwory, dawniej miłościwe
Odpowiedzcie mi na jedno:
Które piekło jest właściwe?
Bo na niebo już nie można liczyć
Kiedy świat przez nas to pożoga
Kto nas zechce z tego raz ostatni rozliczyć?
Nie odwracajmy wzroku, nie patrzmy też na Boga

Ogłoszenia (niekoniecznie) parafialne

OGŁOSZENIA

TABLICA
OGŁOSZEŃ

W ubiegłym roku szkolnym uczennica obecnej klasy III a naszego liceum Gabriela Kował wzięła udział w ogólnopolskim konkursie Losy Bliskich i losy Dalekich – życie Polaków w latach 1914 – 1989, na którym uzyskała tytuł laureata. Gratulujemy!

Osoby chętne do współredagowania K.I.T.-u prosimy o zgłoszenie się do Redaktora naczelnego (Wojtka) lub Pani Tyl (Gabinet 112).

Jeżeli chcesz coś obwieścić całemu światu (albo tylko naszej szkole), to możesz to zamieścić właśnie tutaj, na tablicy ogłoszeń. Zgłoszenia przyjmuje redaktor Wojtek.

Kolejny numer ukaze się

19.10.2015r

A w nim:

Bieżące Wydarzenia

Obchody 70-ciolecia szkoły

Spotkania z literaturą

Stałe rubryki

Więcej Wieści z Poligonu